

Jakie skutki są od wódki?

Rzadko zdarza mi się pochwalić władze Mikstatu, ale tym razem muszę to zrobić. Pochwała należy się za zorganizowania szkolenia, które może uchronić przedsiębiorców, sprzedawców, barmanów i innych handlujących alkoholem przed popełnieniem niepotrzebnych błędów, a nawet przestępstw. Od kwietnia 2001 roku sprzedaż alkoholu nieletnim stała się przestępstwem, a sądy karne, orzekając w takich sprawach, mogą nie tylko ukarać wysoką grzywną, ale również orzec przepadek napojów alkoholowych, chociażby nie były własnością sprzedawcy.

Szkolenie prowadziła dr Teresa Kobryńska - ekspert Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na początku rozdała słuchaczom apel do przedsiębiorców i poradnic, przeznaczony wyłącznie dla rodziców. Zaczynając zajęcia, położyła silny nacisk na słowa, abyśmy chronili dzieci nie tylko swoje, ale również te, które przychodzą do sklepu po alkohol. W wykładzie ponadto zaprezentowano obowiązujące przepisy prawa, jak i przygotowywane nowe regulacje prawne w związku z nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Wykład ten dawał wyraźnie do zrozumienia, że mając w ręku zezwolenie na handel alkoholem,

panowujemy poniekąd śmiercią, a na pewno uzależnieniem. Także od sprzedawców zależy, czy będziemy umiejętnie dozować tę najgorszą z plag naszego społeczeństwa, pamiętając, że alkohol jest trucizną.

Pani doktor przedstawiła zasady kontrolowanego zakupu, który w każdym sklepie może się zdarzyć, a wtedy nawet nie sprzedanie, a tylko postawienie alkoholu przed nieletnim, może grozić odebraniem pozwolenia i wysoką karą. Namawiała, aby dokładnie sprawdzać datę urodzenia na dowodzie osobistym, bo dowód osobisty pełnoletniej osoby niczym nie różni się od dowodu tymczasowego i, nie sprawdzając daty urodzenia, sprzedający może mieć wielkie kłopoty.

Można było też spojrzeć przez symulator upojenia alkoholowego - „al-kogogle”, które pokazywały obraz, jaki widzi człowiek po spożyciu alkoholu, przy stężeniu od 0,4 do 0,6 promila. I choć pewnie każdy ze słuchaczy już spożywał alkohol i co nieco pamiętał z tamtych chwil, to jednak spojrzenie na to na trzeźwo daje wiele do myślenia. Z prezentowanego liczydełka można się było dowiedzieć, jakie stężenie alkoholu we krwi mamy po wypiciu jednego piwa. Okazuje się, że u przeciętnego mężczyzny (70—80 kg wagi) w godzinę po

wypiciu alkoholu osiąga stężenie w organizmie ok. 0,5 promila i siadając wtedy za kierownicą, nawet rowerem, jest się na granicy przestępstwa. Wskazywano i to, że młoda dziewczyna po 2 piwach może stać się „wszem dostępną”. Wielu pewnie postawiło sobie pytanie, czy własnej córce lub wnuczce uczynilibyśmy coś takiego. A przecież sprzedając alkohol nieletnim, nigdy nie wiemy, z kim on to wypija i co potem robi.

Na koniec wyświetlono bardzo pouczający film o kobietach, które w czasie ciąży piły alkohol. Pokazywał on skutki poalkoholowego uszkodzenia mózgu dziecka takiej kobiety. Aż przyko-

było patrzeć, jak dorosła już córka pijącej ciężarnej, bawi się lalkami jak 6-latką. Wniosek z tego filmu jest jeden - jeśli chcesz mieć dziecko, nie pij alkoholu, jeśli chcesz pić, nie zachodź w ciążę. Teoria, że „jeden kielonek” ci nie zaszkodzi, jest bardzo zgubna. Myślę, że takie filmy powinny być obowiązkowo prezentowane w ostatniej klasie gimnazjum lub koniecznie we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych. Gdy zobaczy go dziewczyna, to zapewne, będąc w ciąży, nigdy nie sięgnie po alkohol w żadnej jego postaci, bo zawsze przed oczami będzie miała obraz dorosłego człowieka z umysłem dziecka, którym przez całe życie będzie musiała się opiekować, a ono będzie żywym i najbardziej widocznym wyrzutem jej sumienia.

Byłoby idealnie, gdyby takie szkolenie

przeprowadzono we wszystkich gminach. W tym przypadku władze Mikstatu można stawiać za wzór. Wzorem zaś nie są, niestety, sprzedawcy, bo z 24 osób mających zezwolenie na handel alkoholem, na szkoleniu było tylko 13, a przecież niektórzy mają po kilka sklepów. Ich pracownicy też powinni być przeszkoleni. Jeśli ktoś chciałby zapoznać się z materiałami, które pomogą mu rozpoznać się w tym, co wiedzieć powinien sprzedający alkohol, może zajrzeć na stronę, www.parpa.pl. To jednak nie będzie podstawą do wydania zaświadczenia o przebytych szkoleniu, a takie może być wymagane przy kolejnym staraniu się o koncesję na handel alkoholem, również piwa.

Uczestnik szkolenia
Jan Jangas



TO, CO LEŻY TU NA PISANI, ENASZAN I U TSEL OC OT
NIE MA ZA NADZAJA. AINEZCANZ OGENDAZ OKLYT AM
MA TYLKO ODWRÓDOKTY AM
ĘGAWU.

GOTÓW JESTEM

Na wieńcu adwentowym zapaliliśmy trzecią świeczkę, Dzieciatko zeszło już bardzo nisko z symbolicznej drabinki, ustawionej w kościele w pobliżu ołtarza. O zmierzchu dzieci udają się z lampionami na roraty, ale niedługo te nikle światełka przyćmi „Światłość Świata”.

Od pewnego czasu coraz częściej w oknach ustawia się zapalone 7-ramienne świeczniki. Ale dlaczego tych świec jest akurat siedem? W opisach z XVIII w. czytamy, że w czasie roratu król osobiście osadzał zapaloną świecę w najwyższym lichtarzu 7-ramiennego świecznika, mówiąc: „Gotów jestem na sąd Boży”. Następne świece zapalał: prymas, senator, ziemianin, rycerz, mieszczanin i chłop, powtarzając słowa władcy.

Początek adwentu jest równocześnie rozpoczęciem okresu roku liturgicznego w Kościele katolickim oraz początkiem nekresu obrzędowego, który dawniej nazywano „przedgodziem” lub „czterdziestnicą” - to na pamiętkę 40-dniowego postu, jaki wtedy u nas obowiązywał (od św. Marcina).

Ryszard Pala



PAMIĘĆ POZOSTAJE WIERNA



Rok za rokiem upływa, ale pamięć pozostaje wierna. 10 grudnia minęły już 64 lata od chwili, gdy w lesie na Wygodzie Tokarskiej hitlerowcy urządzili ostrzał ziemianki, w której znajdowali się żołnierze Armii Krajowej. Bohaterską śmiercią zginął wówczas dowódca załogi – por. Telesfor Krupa. Pozostali żołnierze bunkra – aresztowani i wywiezieni do obozów koncentracyjnych, nie doczekali już dnia wolności. Wojnę przeżył tylko najmłodszy z nich – Józef Słęk, który odtąd był wiernym uczestnikiem wszystkich uroczystości rocznicowych, organizowanych w Wygodzie Tokarskiej. Od trzech lat Józefa Słęka nie ma już wśród nas, ale wciąż odbywają się spotkania przed obeliskiem upamiętniającym dekonspirację bunkra i śmierć żołnierzy AK. W minionej stronie do otoczyła młodzież z doruchowskich szkół i ZS nr3 w Ostrzeszowie, przybyli niezawodni kombatanaci i reprezentowane przez wójta J. Wilkosza władze gminy Doruchów. Uczestniczący w uroczystości p. Marek Cieplicki dzielił się wspomnieniami z tamtych dniach.

Druga część rocznicowych obchodów poświęconych żołnierzom AK odbywała się tradycyjnie na ostrzeszowskim Rynku. Przed ratuszem stanęły rzędem poczty sztandarowe, dość licznie przybyła młodzież z okolicznych szkół, nie zabrakło kombatanatów oraz przedstawicieli władz miasta i powiatu. Uroczystościom przewodniczył p. Władysław Graf. Okolicznościowy referat wygłosił przewodniczący Związku Żołnierzy AK przy ostrzeszowskim kole kombatanatów – por. Edmund Ostrowski. Okazuje się, że w obwodzie kępińsko – ostrzeszowskim AK liczyła ponad 2 tys. żołnierzy. Ich komendantem był kpt. Kazimierz Kubicki. Ale zarówno jemu, jak i załodze bunkra nie było dane doczekać upragnionej wolności, o którą walczyli i o którą gorliwie prosili w modlitwie partyzanckiej: „O Boże, któryś jest na niebie, usłysz nasz żołnierski zew i do wolnej Polski nam powrócić daj.”

Wolność była już blisko... Tym, co oddali życie za Ojczyznę, koledzy – kombatanaci i przedstawiciele władz samorządowych złożyli pod tablicą upamiętniającą żołnierzy Armii Krajowej wieńiec z biało-czerwonych kwiatów. Odczytano też Apel Poległych dedykując pamięci potomnych, dowódców miejscowych oddziałów, jak i wszystkich bezimiennych żołnierzy, którzy za Polskę życie swoje złożyli.

K. Juszcza

NIE POZWÓL ODWRÓCIĆ SWOJEJ UWAGI
OD WYPRZEDAŻY ROCZNIKA 2008 W SALONACH SKODY!



Skoda Octavia
Upust do 13 500 zł

Skoda Roomster
Upust do 8 700 zł

Skoda Fabia
Upust do 4 000 zł

Teraz pakiet OC i AC w PZU w specjalnej ofercie tylko dla klientów Skody.



Wartość obniżenia zależy od konfiguracji i wersji. Skoda Octavia 1.2TFSI 120 KM - 5,9 l/100 km, 140 g/km. Skoda Roomster 1.4TFSI 120 KM - 6,8 l/100 km, 147 g/km. Skoda Fabia 1.2TFSI 110 KM - 4,9 l/100 km, 143 g/km. Informacje na temat przydatności do jazdy oraz innych szczegółów dostępne są pod adresem internetowym www.skoda-auto.pl

Zapraszamy do salonu Skody:

PRZEDSIĘBIORSTWO MOTORYZACYJNE

Polmozbyt Sp. z o.o.

ul. Wrocławska 113
63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 062/ 735 61 60; 735 61 65



www.skoda-auto.pl

Kup telefon - WYGRAJ Laptopa!

W sklepach Plusa sieci YANSAT przy zakupie telefonu wraz z aktywacją otrzymasz upominek oraz masz szansę wygrać Laptopa*

OSTRZESZÓW ul. Rynek 11 tel. 62 732 02 21

YANSAT

Plus
RAZEM LEPIEJ